

Elżbieta SKORUPSKA-RACZYŃSKA

Uniwersytet Szczeciński

rektor@pwsz.pl

***KTO ŚWIĘTUJE ŚWIĘTA BOŻE, TEMU PAN BÓG
DOPOMOŻE...***
**ŚWIĘTA POLSKIE WE FRAZELOGII I PAREMIOLOGII
DAWNEJ I WSPÓŁCZESNEJ**

WPROWADZENIE

Świętem współcześnie nazywa się ‘szczególnie uroczysty dzień, rzadziej dłuższy okres, w którym członkowie jakiejś społeczności, np. religijnej, narodowej, zawodowej, rodzinnej, zwykle w rocznicę jakiegoś wydarzenia uczestniczą w różnych uroczystościach i który często jest wolny od pracy’¹. Porównując cytowany obecny zakres semantyczny wyrazu z jego treścią prototypową, XIX-wieczną i wcześniejszą, kiedy świętem – zgodnie z dawną kulturą – nazywano ‘dzień świąteczny, dzień Bogu poświęcony, uroczystość’², dostrzegamy jego generalizację, odzwierciedlającą procesy i zjawiska rozrosłe w stosunkowo niedalekiej historycznie przeszłości. Obok przyporządkowanym świętom nazw żywych komunikacyjnie w języku polskim od dawna, jak: *święta kościelne, święta stałe* (czyli przypadające w każdym roku na ten sam dzień), *święta ruchome* (obchodzone każdego roku o innej porze³), *nieruchome, nakazane* (w które

¹ Za: *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, t. I–IV, Warszawa 2003, tu: t. III, s. 1606 (dalej USJP).

² Za: *Słownik języka polskiego*, pod red. J. Karłowicza, A. A. Kryńskiego, W. Niedźwiedzkiego, t. I–VIII, Warszawa 1900–1927 (zwany *Słownikiem warszawskim*, dalej SW), tu: t. VI, s. 786.

³ Święta ruchome kościelne zależą od terminu pierwszej pełni Księżyca po równonocy wiosennej, zgodnie z którym ustala się datę Wielkanocy a w konsekwencji i kolejnych świąt, jak Zesłania Ducha Świętego i Bożego Ciała.

wierni powinni uczestniczyć we mszy św. i wstrzymać się od ciężkich prac) i *święta parafialne* (np. związane z uroczystością przypadającą w dniu patrona kościoła), w polszczyźnie najnowszej odnajdujemy również terminy: *święto narodowe* (obchodzone w rocznicę ważnego w historii narodu wydarzenia) i *święto państwowe* (będące w kalendarzu ustawowo dniem wolnym od pracy)⁴, identyfikujące nowe, w stosunku do wcześniejszych, wydarzenia i okoliczności.

Autorzy słownika kultury biblijnej⁵ w artykule poświęconym świętom religijnym wyróżniają (obok żydowskich i muzułmańskich) sześć świąt chrześcijańskich, w tym trzy święta stałe, tj.: Boże Narodzenie – obchodzone 25 grudnia, na pamiątkę narodzenia Chrystusa; Trzech Króli – 6 stycznia, przypominające o pierwszej epifanii Jezusa⁶; i Wszystkich Świętych – 1 listopada, ku czci świętych Kościoła; oraz trzy święta ruchome, czyli: Wielkanoc – upamiętniającą Zmartwychwstanie Chrystusa, nazywane Paschą; Wniebowstąpienie – obchodzone czterdziestego dnia po Wielkanocy; Zesłanie Ducha Świętego, zwane również Pięćdziesiątnicą i Zielonymi Świątkami⁷ – pięćdziesiątego i pięćdziesiątego pierwszego dnia po święcie Paschy⁸. Cztery z tych świąt chrześcijańskich, tj. Boże Narodzenie, Trzech Króli, Wielkanoc i Zielone Świątki w kulturze polskiej, a szczególnie w tradycji ludowej są nie tylko świętami religijnymi o wielkim wymiarze, ale i wydarzeniami wpisanymi od wieków w obrzędowość zarówno kościelną, jak i świecką, co upoważnia do nazwania ich – na potrzeby niniejszego artykułu – świętami polskimi. Do tej grupy, ze względu na znaczenie, rangę i popularność w naszej kulturze, zaliczyć możemy również Boże Ciało – ustanowione w XIII w. święto ku czci Najświętszego Sakra-

⁴ Por. np. SW VI, s. 786; USJP III, s. 1606.

⁵ D. Fouilloux, A. Langlois. A. Le Moigné, F. Spiess, M. Thibault, R. Trébuchon, *Kultura biblijna. Słownik*, Warszawa 1997.

⁶ Do IV w. Boże Narodzenie świętowano 6 stycznia. Por. np.: W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985, s. 115.

⁷ Nazwa Zielone Świątki związana jest z Szawuot, starożytnym żydowskim świętem pierwszych plonów, nazywanym po polsku Zielonymi Świątkami. Zgodnie z Pismem Świętym właśnie w tym dniu (w Starym Testamencie zwanym Świętem Tygodni) Duch Święty zstąpił na zebranych w wieczerniku apostołów. Por. W. R. F. Browning, *Słownik Biblii*, Warszawa 2005, s. 391; A. Cała, H. Węgrzynek, G. Zalewska, *Historia i kultura Żydów polskich. Słownik*, Warszawa 2000, s. 331.

⁸ Por. D. Fouilloux, A. Langlois. A. Le Moigné, F. Spiess, M. Thibault, R. Trébuchon, *Kultura biblijna. Słownik*, op. cit., s. 250–251.

mentu⁹, obchodzone w czwartek po oktawie Zielonych Świątek. Dodać należy, że „największy polski (nie tylko) doroczny cykl świętowania zawiera się między zimowym przesileniem a wiosenną równonocą. Letnie natomiast przesilenie słońca wyznacza cykl końcowego święta, jaki stanowią Zielone Świąta i dzień św. Jana”¹⁰.

Święta jako dni szczególne wyznaczały rytm życia człowieka i wspólnoty, w której funkcjonował, dyktowały zachowania, zwyczaje i obyczaje; znalazły swoje miejsce leksykalno-tematyczne w słowniku polszczyzny, a także w przyporządkowanej im frazeologii i paremiografii, których kształt i zakres stanowi swoiste odzwierciedlenie ludzkich przeżyć, zachowań i doświadczeń. Zachodzi pytanie o ich komunikacyjny i semantyczny zakres oraz strukturę i żywotność.

1. ŚWIĘTA WE FRAZEOLOGII

Święta polskie mogą być obchodzone jako *uroczyste, wielkie, tradycyjne i doroczne*. W wypadku Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Zielonych Świątek mówi się o *pierwszym* i o *drugim święcie*, czyli pierwszym i drugim dniu świąt. Święta można *obchodzić, zachowywać, wyprawiać, urządzać, spędzić gdzieś; na święta się zaprasza* (‘na przyjęcie świąteczne’); życzy się komuś *wesołych świąt*. Mówi się, że ktoś jest ubrany *jak od święta* bądź *od święta*, zaś jego uroczysty strój jest *od wielkiego święta* albo *święteczny*. Można też *urządzić sobie święto*, czyli ‘nie przyjść do pracy’, ‘zrobić sobie przerwę, np. jednodniową w pracy’.

Związane ze świętami ich znaki i symbole, np.: choinka, gwiazda, jasełka, szopka, wigilia, kolęda, opłatek, jajko, grób, święcone, dyngus, kodyfikują we frazeologii doświadczenia religijne i im przyporządkowane, których zapowiedzi możemy doszukiwać się w takich wyrażeniach i związkach, jak: *ubierać choinkę; otrzymać (dać, kupić) co na gwiazdkę; odgrywać, wystawić jasełka, chodzić z jasełkami; szopka krakowska* ‘artystycznie wykonany model betlejemskiej stajenki’, *chodzić z szopką, wystawić, zagrać szopkę* ‘wystawić, zagrać przedstawienie ze scenami z Bożego Narodzenia’; *obchodzić, urządzić, wyprawić wigilię* ‘świętować, urządzić wieczerzę

⁹ Zob. np. M. Kowalewski, *Mały słownik teologiczny*, Poznań – Warszawa – Lublin 1960, s. 59.

¹⁰ A. Zadrożyńska, *Powtarzać czas początku*, Warszawa 1985, s. 19.

wigilijną', *jeść wigilię* 'wieczerzę wigilijną'; *śpiewać kolędy, chodzić po kolędzie*, czyli przestarz. 'chodzić z życzeniami od domu do domu i z tego tytułu zbierać datki', oraz (w wypadku księdza) 'iść do parafian z wizytą duszpasterską w okresie Bożego Narodzenia', przestarz. *dostać* (*posłać, dać*) *co na kolędę* 'w podarunku świątecznym'; *dzielić się* (*łamać*) *opłatkiem*; *dzielić się jajkiem* (w Wielką Niedzielę), *jajko święcone* 'jajko wielkanocne poświęcone', *święcone* 'tradycyjne, poświęcone potrawy wielkanocne', 'śniadanie wielkanocne'; *jajko barwione* (*malowane, kraszone*) 'pisanka, kraszanka'; *grób Święty, Pański, chodzić, iść na groby, obchodzić groby* 'obchodzić kościoły katolickie, w których od Piątku do Wielkanocy urządza się ołtarze z wyobrażeniem grobu Chrystusa'; *chodzić po dyngusie* 'w okresie wielkanocnym chodzić od domu do domu i śpiewać pieśni wielkanocne, w celu otrzymania podarunku, poczęstunku'. Sporadycznie służą one do konceptualizacji zgoła innych uczuć, zjawisk i przeżyć, czego przykładem są takie zwroty, jak: *urwać się z choinki* 'nie orientując się w sytuacji, wystąpić z czymś nieoczekiwanym'; *odstawiać szopki* 'na pokaz robić coś, co w ocenie społecznej jest odbierane jako niewłaściwe, niepoważne'; oraz *szopka polityczna* 'medialne zachowanie polityków, sceptycznie odbierane i negatywnie oceniane przez społeczeństwo'¹¹.

2. ANALIZA SEMANTYCZNA PRZYSŁÓW

Analiza zbiorów paremiograficznych¹² pozwala na wskazanie w nich ponad dwustu przysłów (203 jednostki) związanych tematycznie ze świętami polskimi, w tym 128 z Bożym Narodzeniem i adwentem (63%), 46 z Wielkanocą i Wielkim Tygodniem (23%), 15 ze świętem Trzech Króli (7%), 11 z Zielonymi Świątkami (5,5%) i 3 z Bożym Ciałem (1,5%). Najliczniejszą grupę stanowią przysłowia meteorologiczne – 77 jednostek (38%), oraz gospodarcze – 58 jednostek (29%). Uzupełniają je paremie

¹¹ Frazeologizmy zostały wybrane z następujących źródeł: S. Bąba, J. Liberek, *Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny*, Warszawa 2001; S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. I–II, Warszawa 1974; *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, op. cit.

¹² Mowa tu o następujących opracowaniach: K. Kłosińska, *Słownik przysłów, czyli przysłownik*, Warszawa 2004; J. Krzyżanowski, *Mądrej głowie dość dwie słowie*, t. I–II, Warszawa 1994; D. i W. Masłowski, *Przysłowia polskie i obce od A do Z*, Warszawa 2003; D. i W. Masłowski, *Przysłowia polskie*, Katowice 2003; *Nowa księga przysłów polskich*, pod red. J. Krzyżanowskiego, t. I–IV, Warszawa 1978.

o charakterze obyczajowym – 42 jednostki (21%), społecznym – 20 jednostek (10%) i *sensu stricte* religijnym – 5 jednostek (2%) związanych przede wszystkim z Bożym Narodzeniem (4) i jednostkowo z Wielkanocą, to o treści: *W Wielki Piątek boleści Maryi początek*.

2.1. BOŻE NARODZENIE

W 128 przysłowiaich przyporządkowanych tematycznie Bożemu Narodzeniu dominują 84 paremie meteorologiczne i gospodarcze (55 + 29) obok 40 społecznych i obyczajowych (21 + 19) i – sporadycznie – religijnych: 4 jednostki, w tym trzy porządkujące adwent (np.: *Święta Katarzyna adwent zaczyna, święty Jędrzej jeszcze mędrzej; Święta Katarzyna klucze pogubiła, święty Andrzej znalazł, adwent zamknął zaraz; Święta Katarzyna zawiązuje adwent łyckiem, a święty Marcin rzemyczkiem*¹³) oraz jedno odzwierciedlające radosny nastrój świąteczny: *W Boże Narodzenie weseli się wszystko stworzenie*.

Przysłowia meteorologiczne przyporządkowane tematycznie Bożemu Narodzeniu nie tylko na podstawie pogody świątecznej zapowiadają czas w naturze nadchodzący, ale również przepowiadają aurę podczas Godów. Jak wynika z treści analizowanych paremii zapowiadające temperaturę końca grudnia znaki dostrzegano już latem, co odzwierciedlają między innymi przysłowia związane z obchodzonym 25 lipca dniem św. Jakuba, np.: *Na Jakuba się pogrzejesz, w Narodzenie kostniejesz; Ciepły święty Jakub, zimne Boże Narodzenie; Parno na Jakuba, przyda się na Gody szuba*; a także paremia o treści *W sierpniu mgły na górach – mroźne Gody, kiedy mgły w dolinach – dla pogody*¹⁴. Istotnym okresem w przysłowiowych zapowiedziach pogodowych na Boże Narodzenie jest ostatnia dekada listopada i pierwsza grudnia, w których znajdują się dni św. św. Katarzyny (25 listopada) i Barbary (4 grudnia) oraz św. Marcina (7 grudnia). Oto

¹³ Zgodnie z kalendarzem, przywołane tu dni zapisane są w nim następująco: święto św. Katarzyny przypada na 25 listopada, św. Andrzeja na 30 listopada, św. Marcina opata na 7 grudnia. W *Nowej księdze przysłów polskich*, op. cit., związane ze św. Marcinem przysłowia (meteorologiczne, gospodarcze, obyczajowe i religijne) odniesione są wszystkie do daty 11 listopada (w kalendarzu – dzień św. Marcina papieża), co nie do końca jest poprawne, czego potwierdzeniem jest cytowane tu przysłowie związane z adwentem. Przyjąć można zatem, że cytowane dalej „bożonarodzeniowe” przysłowia meteorologiczne związane ze św. Marcinem odnoszą się z dużą dozą prawdopodobieństwa do dnia 9 grudnia, a nie 11 listopada.

¹⁴ Chodzi tu mgły snujące się wysoko nad ziemią bądź bezpośrednio nad nią.

przykłady: *Święta Katarzyna po wodzie, Boże Narodzenie po lodzie* oraz *Kie na świętą Katarzynę gęś chodzi po lodzie, to będzie na Boże Narodzenie chodzić po wodzie*; a także *Gęś na Barbarę po lodzie, to Boże Narodzenie po wodzie*; a jak *gęś na Barbarę po wodzie, to Boże Narodzenie po lodzie*. Podobne postrzeżenia oddają przysłowia na grudniowy dzień św. Marcina: *Kiedy na Marcina lód, bywa błoto koło Gód*; *Gdy święty Marcin po lodzie, to kołęda po wodzie*; *Jeśli na Marcina sucho, to Gody z pluchą*, ilustrujące pragmatyzm ludu i rolę jego zmysłu obserwacji. Poprzez fazę Księżycy, pogodę w dzień Bożego Narodzenia, jego wigilię oraz drugie święto prognozowano natomiast: surowość bądź łagodność zimy – *Jak we Wilią z dachu ciecze, zima się długo przewlecze*; *Gdy na pełni księżycy Gody przypadają, łagodną resztę zimy z tego wysuwają*; *Jeśli w pierwszy dzień [po Bożym Narodzeniu] dopiekało, będzie zima długo białą*; oraz krótko- bądź długoterminowo zachowania natury, co odzwierciedlają przykłady: *Pogoda na Wigilię Narodzenia do Nowego Roku się nie zmienia*; *Gdy w narodzenie pogodnie, będzie tak cztery tygodnie*; *W jakim blasku Bóg się rodzi, w taki cały styczeń chodzi*; *Jakie święto Gód, takie też ostatki, taka Wielkanoc i takie też Świątki*; *Z których stron w Gody wiatry się głoszą, stamtąd do Jana deszcze przynoszą*¹⁵; *Jaka pogoda w dzień Narodzenia Bożego, taka też będzie od Ignacego, aż po Szymona umęczonego*, czyli od początku lutego do drugiej połowy marca¹⁶. Pogoda w dniu Bożego Narodzenia z kolei pozwalała na kreowanie wizji wielkanocnej aury, z natury przeciwniej. Oto przykłady: *Boże Narodzenie po wodzie, Wielkanoc po lodzie* oraz *Boże Narodzenie po lodzie, Wielkanoc po wodzie*; *Na pasterkę po wodzie, alleluja po lodzie* oraz *Na pasterkę po lodzie, alleluja po wodzie*; *Gdy choinka tonie w wodzie, jajko toczy się po lodzie, a gdy choinka stoi na lodzie, jajko pewnikiem utonie w wodzie*; a także *Po trawie w Gody, to Wielkanoc w lody*; *Kiedy Gody mróz zaczyna, na Wielkanoc chlapanina*; *Kiedy Pan Jezus w czarnym się rodzi, to w białym zmartwychwstaje*.

Z przysłowiami meteorologicznymi wiążą się i gospodarcze, zawierające zarówno informacje dotyczące natury, jak i pouczenia przydatne w planowaniu pracy w polu i zagrodzie, a także zapowiedzi urodzajnego i bogatego roku bądź ostrzeżenia przed czasem ubogim w doczesne dobra. Obok informacji lakonicznych, typu: *Na Boże Narodzenie roztajanie, szykuj chłopie sanie* lub *Na Boże Narodzenie mróz, szykuj chłopie wóz* bądź

¹⁵ Mowa tu o 24 czerwca, dniu św. Jana Chrzciciela.

¹⁶ Kościół wspomina św. Ignacego 1 lutego, zaś św. Szymona męczennika z Trydentu – 24 marca.

Brzał blisko Gód słodki kiejby miód¹⁷, odnajdujemy i rozbudowane, z elementami moralizatorskimi, jak np.: *Wokół Gód heltka jak miód, a wokoło Gromnic wimjesz ją z gównic*¹⁸, czy też *Jak wyjdzie po Godach tygodni dwadzieścia, to siać grykę, bo się krzy*¹⁹, a *jak wyjdzie dwadzieścia sześć, to ją nie siać, a lepiej zjeść, a jak wyjdzie dwadzieścia pięć, to się z gryką kręć, czyli uwijaj się*²⁰.

Dobry, urodzajny i bogaty rok zapowiadały dni świąteczne jasne: *Wigilia piękna, a jutrznia jasna, będzie stodoła ciasna; Dzień Bożego Narodzenia i noc wprzódzy z wieczorem – urodzajem darzy sporym; Wigilia jasna, święty Jan ciemny obiecują rok przyjemny*²¹; *Jak we Wilie gwiazdy świecą, kury dobrze jajka niesą; mroźne: W Wigilię mróz, będzie siana wóz; i śnieżne: Śnieg w Gody nie sie urody. Temperatura dodatnia, odwilż bądź deszcz, a także niekorzystna faza Księżyca rokowały źle, ponieważ zapowiadały nieurodzajny i trudny rok, co odzwierciedlają przykłady: *Mokre Gody, mało urody; Jak na Boże Narodzenie taje, rzadkie będą urodzaje; Zielone Boże Narodzenie a Wielkanoc biała, w polu uciecha mała; Gdy Gody przypadają na nowiu, twardy rok w pogotowiu.**

Z Bożym Narodzeniem na wsi wiązał się zwyczaj umawiania służby na następny rok, czego refleksy odnajdujemy w kilkunastu analizowanych tu przysłowiaach, po części będących nośnikiem neutralnej informacji, jak w przykładach: *Kto zna chłopskie obchody, to godzi sługi na Gody; Na Gody szukaj gospody*²²; *Na dzień św. Szczepana sługa na wsi zmienia pana itp.*; po części zaś odzwierciedlających niegdysiejsze stosunki pomiędzy panem a sługą. Do tych ostatnich należą, m.in. takie frazy, jak: *Na św. Szcze-*

¹⁷ Za *Słownikiem gwar polskich* J. Karłowicza, t. I–VI, Kraków 1900–1911 (dalej SGP); tu t. I, s. 125: **brzał** (brzod, brzód, obrząd, obrzut, łowrzut, wowrzut, wobrzut) oznacza owoc – jabłko, gruszkę, śliwkę. Por. brzezczka – współcześnie ‘ciekła mieszanina lub roztwór wodny, w którym odbywają się procesy prowadzące do otrzymania produktu stosowanego w przemyśle fermentacyjnym, garbarskim itp.’ (za: USJP I, s. 335); dawniej ‘moszcz, syta (czyli miód rozpuszczony w wodzie i gotowany z korzeniami, miód pitny), nektar’ (SW I, s. 217, VI, s. 546; zob. też: A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, 2000, t. I, s. 84–85; A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927, s. 44).

¹⁸ Gwarowym **heltka** nazywano kwaśne leśne jabłko (por. SGP II, s. 178), zaś **gównicą** – wiejski wychodek (por. SW II, s. 891). **Gromnicami** nazywano święto Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego). SW I, s. 911.

¹⁹ Gwarowe **krzyć** (również krszyć, krzczyć, krzcyc, krzysić) oznacza ‘kruszyć’. SW II, s. 596.

²⁰ Por. hasło **kręcić** w *Słowniku warszawskim*. SW II, s. 549–550.

²¹ Mowa tu o św. Janie Apostole i Ewangelistcie, którego święto Kościół obchodzi 26 grudnia.

²² Wyraz **gospoda** gwarowo oznacza tu karczmę lub/i gospodarstwo.

pan, każdy sługa większy niż pan; Na św. Szczepan czeladź chodzi drogą, a gospodarze ścieżką; czy też *Jak się upije na św. Szczepan, to do drugiego św. Szczepana pijany*, będące echem relacji pomiędzy służbą a pracodawcami. Jak wyjaśnia J. Krzyżanowski, rok służby dla parobków dawniej kończył się przed adwentem, a nowy, umówiony w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, zaczynał się w zasadzie od tego dnia. Nie obowiązywało to rygorystycznie żonatych, którzy często zaczynali służbę po Nowym Roku bądź od dnia św. Wojciecha (23 kwietnia)²³. Według O. Kolberga, koniec i początek służby wiązał się jeszcze w pierwszej połowie XIX w. z pewnym obyczajem kultywowanym w dniu św. Szczepana, a opisanym przez badacza kultury ludowej następująco: „Wtenczas to wszystka czeladź, opuściwszy chałupy swoich gospodarzy, udaje się do karczmy, gdzie zazwyczaj chwali ich albo obmawia, a gospodarze starają się przez różne sposoby, a najczęściej przez traktowanie wódką, przywabić ich do siebie i proszą, ażeby u nich przyjąć raczyli na rok przysły właściwą służbę”²⁴.

Przysłowia o charakterze społeczno-obyczajowym dotyczą rygoru adwentu, porządku Godów, ich dostatku i zachowań ludzkich. Zgodnie z obyczajem czas poprzedzający święta był poświęcony zbożnemu oczekiwaniu na nie, a tym samym niewłaściwym do zalotów (często i frywolnych) i ożenku, co odzwierciedlają i przed czym przestrzegają przysłowia: *Święta Katarzyna adwent zawiązała: dziewucha nieszczęśliwa, że się nie wydała; Kto się żeni w posty i adwenta, nie ma żadnej na święta; Kto w adwencie się żeni, temu w zapusty się odmieni*. Boże Narodzenie poprzedzone było przygotowaniami gospodarskimi, pozwalającymi na bogate i sute świętowanie, czego ślady odnajdujemy w przysłowiu o treści: *Huczy jako we czterech młynach przed Gody*, a także w paremiach przywołujących dzień św. Tomasza (21 grudnia), który wskazuje się swoiście jako graniczny. Oto przykłady: *Na świętego Toma gody doma; Święty Tomasz siedzi w dole, wieprzki kole; Na gody Tomasz tłuste kwiczoły już kłuje*²⁵. Zgodnie z tradycją, święta Bożego Narodzenia powinny być sute, nawet dla najuboższych, którzy ich cierpliwie i z nadzieją oczekiwali, chodząc *Od wrót do wrót, aby do Gód*, z nadzieją, że *Na świąntóm Wilije każdy się najy i napije*

²³ Por. J. Krzyżanowski, *Mądrej głowie dość dwie słowie*, op. cit., t. II, s. 218–219.

²⁴ O. Kolberg, *Lud*, S. XVI, Kraków 1883, s. 102; przedr. *Dzieła wszystkie*, t. 16, Wrocław 1962. Cyt. za: J. Krzyżanowski, *Mądrej głowie dość dwie słowie*, op. cit., s. 218.

²⁵ Gwarowe **kwiczoł** nazywa tu prosię (por. SGP II, s. 544), natomiast **kłuć** oznacza ‘rznąć, zabijać, np. wieprza’. SW II, s. 403.

i świadomością, że w wielu domostwach *Do Gód to nie głód; do Gromnic to nie masz nic*²⁶.

Do dziś w niektórych regionach kraju, szczególnie na wsi, przywiązuje się ogromną wagę do wykonywanych prac w wigilię Bożego Narodzenia, podejmowanych w tym dniu czynności, a także zachowania, kierując się przysłowiem *Jakiś we Wiliję, takiś cały rok*. Z przekonaniem tym wiążą się zapewne paremie: *We Wiliją dzieci (chłopców) biją; We Wiliją dzieci biją, we święta dziewczęta; We Wiliją synków biją, a we święta dziewczęta*. Cytowane frazy, powiązane semantycznie przywołują znany dwuwiersz o brzmieniu: „Rózczką dziateczki Bóg dobry bić radzi. Rózczka dziateczkom nigdy nie zawadzi”, stanowiący dawniej swoiste zalecenie pedagogiczne, wykorzystywane na wszelki wypadek również i w decydującym o całym roku – zgodnie z przysłowiem – dniu poprzedzającym Narodzenie Jezusa.

2.2. TRZECH KRÓLI

O Królach oddających hołd narodzonemu Jezusowi w Ewangelii według św. Mateusza czytamy: „Gdy zaś Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, oto mędrcy ze Wschodu przybyli do Jeruzolimy i pytali «Gdzie jest nowo narodzony Król żydowski? Ujrzeliśmy bowiem Jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać Mu pokłon»” (MT 2,1–2)²⁷, co oznacza ich nieokreśloną liczbę. Zgodnie z późniejszą tradycją, mędrców (czyli dosł. magów) było trzech i nosili oni imiona: Kasper (Kacper), Melchior i Baltazar²⁸. Ofiarowali oni Dzieciątku kadzidło symbolizujące boskość Jezusa, złoto jako symbol Jego królewskiej władzy oraz pachnącą miło, ale gorzką w smaku mirrę, symbolizującą cierpienie i gorycz, a zapowiadającą męczeńską śmierć Chrystusa²⁹.

Obchodzone 6 stycznia święto Trzech Króli kulturowo współcześnie identyfikowane jest w Polsce z obyczajem, zanikającym już, kre-

²⁶ Zgodnie z polską tradycją ludową święto Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego) kończyło czas radosnego świętowania Narodzenia Chrystusa.

²⁷ Cyt. za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. Biblia Tysiąclecia, Poznań 2005, s. 1289.

²⁸ Zob. np.: W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985, s. 1209.

²⁹ Por. np. D. Forstner OSB, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, s. 124, 220, 222; W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 2001, s. 132–133, 226, 502–504; J. Tre-sidder, *Słownik symboli*, Warszawa 2005, s. 77, 255–256.

ślenia na drzwiach kredą poświęconą w kościele znaków K + M + B, odczytywanych powszechnie jako początkowe litery imion Kacper, Melchior i Baltazar³⁰, co ilustruje dawne przysłowie *Trzej Królowie wichry ciszą i krzyżyki na drzwiach piszą*, wnoszące obok treści religijnej również informację dotyczącą prawideł natury. Kolejne paremie, choć nie liczne (łącznie 14 jednostek), jako przyporządkowane meteorologii i gospodarstwu (po 7 jednostek) odzwierciedlają spostrzegawczość polskiego ludu. Potwierdzają to przykłady przysłów przepowiadających na podstawie obserwacji natury jej zachowanie na czas aktualnej pory roku: *Gdy Trzech Króli mrozem trzyma, będzie jeszcze długa zima* oraz *Od Trzech Króli będą mrozy do Gietruli*³¹, a także i późniejszej: *Gdy Trzej Królowie szarugą częstują, w Zielone Świątki stogę przewidują*. Zawarte w kolejnych jednostkach przyporządkowanych omawianemu świętu uwagi (*Królowie pod szopę, dnia na kurzą stopę; Na Trzech króli panowanie przybywa dnia na kura pianie; Do Trzech Króli od Nowego Roku przybyło dnia o baraním skoku*); stwierdzenia (*W Trzech Króli niedźwiedź obraca się na drugi bok; W Trzech Króli każdy się do pieca tuli*); zalecenia i przestrogi (*Gdy królowie w szopie, a dzień się zachmurzy, siedź w chałupie, chłopie, do Gromnicy wzburzy*³²; *Gdy Trzy Króle pogodą obdarzą, nie zasypiaj ranków, gospodarzu, przyjdzie wiosna wnetki, pamiętaj na hetki*³³, są ich swoistym uzupełnieniem.

2.3. WIELKANOC

Przysłowia wielkanocne – 46 jednostek (w tym wielkotygodniowe – 19) przenoszą w równej mierze informacje meteorologiczne i pouczenia gospodarcze. O ile jednak w grupie przysłów meteorologicznych na bazie pogody w Boże Narodzenie, dominują zapowiadające aurę w kolejnych miesiącach roku, o tyle paremie meteorologiczne związane

³⁰ Litery K + M + B nawiązują do łacińskiej maksymy *Christus mansionem benedicat* o treści: „Niech Chrystus błogosławi temu domowi”. Wg św. Augustyna są one skrótem słów: *Christus Multorum Benefactor*, czyli „Chrystus dobroczyńcą wielu”. Por. np. R. Berger, *Mały słownik liturgiczny*, Poznań 1990.

³¹ Mowa tu o św. Gertrudzie, której pamiątkę obchodzi się w Kościele 17 marca.

³² Tu w znaczeniu zmiany. Por. SW VII, s. 1129–1130.

³³ Za *Słownikiem warszawskim wnetki* (gw.) to ‘natychmiastowy, bezzwłoczny, szybki, rychły, prędko, skory; żwawy, żywy, zwinny’ (SW VII, s. 665). Polecenie **pamiętaj na hetki** tłumaczyć możemy jako ‘pamiętaj i nie zapomnij, zapamiętaj’. Por. *hetki* w SW II, s. 35; SGP II, s. 181.

z Wielkanocą (łącznie 15 jednostek) zawierają informacje pogodowe jedynie przepowiadające święto Zmartwychwstania Pańskiego. Podobnie jednak i w tym wypadku, obserwowano naturę znacznie wcześniej, bo już od początków listopada, co potwierdzają przysłowia: *W Dzień Zaduszny pogoda, na Wielkanoc wygoda; Na Zaduszki ślota, na Wielkanoc psota*. Poza wymienionymi wyżej paremiami meteorologicznymi z okresu Bożego Narodzenia, a zapowiadającymi Wielkanoc, jej pogodę próbowano przewidzieć, kierując się obserwacją i powtarzalnością zjawisk klimatycznych w kolejnych tygodniach dzielących oba święta. Oto przykłady przepowiedni – z końca grudnia: *Męczennicy jeśli psocą, będzie dżdżysto Wielką Nocą, a gdy kropla dżdżu nie spadnie, przez sześć niedziel będzie ładnie*³⁴; ze stycznia: *Jak pogoda w świętego Marcela*³⁵, *będzie pogodna i Wielka Niedziela*; z początków lutego (2 i 3 lutego): *Kiedy na Gromnice chodzi gęś po wodzie, to będzie na Wielkanoc chodzić po lodzie*³⁶; *Jak śnieg w świętego Błażeja, pogodna będzie Wielka Niedziela*; z jego ostatniej kwadry (tu 22 lutego): *Jeśli o świętym Piotrze w lutym ciepło płuży*³⁷, *do Wielkiejnocy zimno czasy przedłuży*; z przełomu lutego i marca: *Jako zapusty pogodne bywają, świąt wielkanocnych tak się spodziewają; Jakie ostatki, taka Wielkanoc*; z trzeciej dekady marca: *Zwiastowanie zapowiada, jaka w Wielkanoc pogoda się nada*³⁸; a także z Wielkiego Tygodnia, np.: *Gdy Wielki Piątek ponury, Wielkanoc będzie bez chmury*.

Wśród pozostałych 31 paremii związanych z Wielkanocą odnajdujemy jedną przepowiadającą byt, o treści: *Gdy na świętego Marka Wielkanoc przypada, cały świat zawoła biada*, nawiązującą do wyjątkowego ułożenia kalendarza liturgicznego, w którym Zmartwychwstanie przypadłoby na dzień 25 kwietnia³⁹. Analizowane przysłowia gospodarcze (łącznie

³⁴ Dzień świętych Młodzianków męczenników Kościoła obchodzi 28 grudnia.

³⁵ Św. Marcela wspomina się w Kościele 16 stycznia.

³⁶ Mowa tu o święcie Matki Boskiej Gromnicznej – 2 lutego.

³⁷ W *Słowniku warszawskim* wyraz **płużyć** zarejestrowano w znaczeniach: (o ludziach) 'dobrze się mieć, być w dobrym stanie'; (o rzeczach) 'kwitnąć, panować, grasować, szeregować'; gw. 'wałęsać się, włóczyć się, wędrować'. Por. SW IV, s. 269.

³⁸ Zwiastowanie w kalendarzu liturgicznym przypada na 25 marca.

³⁹ Wielkanoc jako święto ruchome przypada na pierwszą niedzielę po paschalnej pełni Księżycy, czyli pomiędzy 22 marca (najwcześnie) a 25 kwietnia (najpóźniej). Ten ostatni termin występuje bardzo rzadko – w XIX i XX wieku jedynie dwa razy: w 1886 i 1943 r. Najbliższa Wielkanoc 25 kwietnia wypadnie w 2038 r. Dla porównania Wielkanoc 31 marca (jak w 2013 r.) w ostatnich 200 latach wystąpiła dziewięćkrotnie: w 1839, 1861, 1872, 1907, 1918, 1929, 1991, 2002 i 2013. www.astro.uni.torun.pl/kb/Efemerydy/EasterDater.htm. (14 sierpnia 2013).

13 jednostek) są bowiem związane czasowo z tygodniem poprzedzającym Wielkanoc, a szczególnie z Wielkim Piątkiem. Odnajdujemy w tej grupie, obok przepowiadających obfitość bądź kiepskość urodzaju (ze względu na opady, np.: *Jeśli w Wielki Piątek kropi, radujcie się, chłopi; W Wielki Piątek gdy deszcz hojnie doliny zleje, że dużo mleka będzie, są pewne nadzieje; W Wielki Piątek deszcz, to gdy na zielone łąki, mało na chleb będzie mąki; W Wielki Piątek mróz, na suchym brzeżku siana wóz⁴⁰*), również paremie z zaleceniami agronomicznymi, głównie dotyczącymi zasiewów, np.: *W Wielki Piątek dobry zasiewu początek; Kto w Wielki Piątek sieje, ten się w żniwa śmieje; W Wielki Piątek rosadę kapusty siej, a gawieź jej nie chyci; Jak w Wielki Piątek rosa, to dosiewać prosa, a jak mróz, to kamieniem proso przyłóż* itp.

W grupie wielkanocnych przysłów o charakterze społeczno-obyczajowym (17 jednostek) sporadycznie odnajdujemy nawiązania do obrzędowości świątecznej, jak w paremii: *Na Przewody nie żałować wody*, odzwierciedlającym dawny zwyczaj oblewania się wodą od Wielkanocy do pierwszej niedzieli po świętach, zwanej dziś Białą lub Miłosierdzia Bożego, a dawniej Przewodnią; oraz przyporządkowanej temu samemu okresowi, o treści: *Na Przewody niech sobie pisankę uwiąże u brody*, sygnalizującej koniec wielkanocnych zabaw obrzędowych. W większości przysłów wielkanocnych przyporządkowanych sferze życia społeczno-obyczajowej odnajdujemy komponenty charakterystyczne dla okresu świąt i poprzedzającego je tygodnia, jak: jajko, prosię, baranek, śledź, post, Judasz, będące nośnikami założonych treści, jak w przykładach: *Mocne jak jajo wielkanocne; Wdzięczny się jak prosię na Wielkanoc, Niewinny jak baranek wielkanocny; Ma szczęście jak śledziowa główka na Wielką Niedzielą; Ubiegają się jak o śledziową główkę na Wielkanoc 'nie są zainteresowani'; Długi jak post wielkanocny; Ubił sprawę jak Judasz w Wielki Piątek 'dobił kiepskiego targu'; Chodzą jak w Wielki Piątek do kościoła 'tłumnie jak na groby wielkanocne'; Ale tyle tam z tego, co z zapustnego tańca na Wielkim Tygodniu 'nic, żadnych korzyści, wartości'. Ilustrują one w sposób pośredni różne zachowania ludzi (pozytywne i negatywnie postrzegane), a także wartości wytworzonych przez człowieka dóbr i artefaktów.*

⁴⁰ **Suchy brzeżek** (również brzyzek) oznacza tu suche (niezalane wiosną w czasie odwilży i roztopów) wzniesienie terenu. Por. SW I, s. 219.

2.4. ZIELONE ŚWIĄTKI I BOŻE CIAŁO

Zesłanie Ducha Świętego i Boże Ciało jako ruchome wiosenne święta kościelne przypadają na okres wzmożonych, zrytmizowanych prawami natury prac polowych i ogrodniczych (*Na Świętego Ducha w polu otucha*). Następujące po sobie, rozdzielone dekadą, nie stanowiły w kulturze ludowej dni dających podstawę do konceptualizacji natury na przykład na nadchodzące lato, czym z dużą dozą prawdopodobieństwa można tłumaczyć brak w analizowanym zbiorze im przyporządkowanych przysłów meteorologicznych. Wyjątkiem jest nie do końca jasna paremia o treści *Po Świętej Trójcy zima się kończy, koło Bożego Ciała czegoś by chciała*, zważywszy na umiejscowienie uroczystości Najświętszej Trójcy w kalendarzu liturgicznym (pierwsza niedziela po święcie Zesłania Ducha Świętego).

Wśród przysłów przyporządkowanych Zielonym Świątkom (11 jednostek) dominują pouczenia o charakterze gospodarczym (8 jednostek), w tym zapowiadające urodzaj – obfity bądź skromny, co odzwierciedlają przykłady: *Deszcz w Zielone Świątki, da Bóg wielkie sprzątki*⁴¹ oraz *Mokre Zielone Świątki dają tłuste Boże Narodzenie, ale też Jeżeli w Świątki deszcz pada, wielką biedę zapowiada; Deszcz w dzień Zielonych Świątek, ubędzie jeden młótek*⁴². Uzupełniają je frazy ilustrujące rytm natury w zagrodzie, jak na przykład przysłowie *Od Zielonych Świątek jajko wlaźło w kątek*, metaforycznie opisujące pierwszy wiosenny wylęg ptactwa domowego.

Związane z Bożym Ciałem i Zielonymi Świątkami przysłowia o charakterze obyczajowym (łącznie 4 jednostki) odnoszą się do szeroko pojętych zachowań człowieka – w kontakcie z naturą, np.: *Na Święty Duch w wodę buch*; w identyfikowanych obyczajowo relacjach międzyludzkich, np.: *Kto ślub bierze w Zielone Świątki, to Duch Święty zstępuje na ziemię, a diabeł w małżeństwo*⁴³; a także w odniesieniu do objętych tabu, a tu określonych sił nieczystych, np.: *Na Boże Ciało robak w kapustę, diabeł w babę wlaźi, a czarownica mleko krowom zabiera*.

⁴¹ Za *Słownikiem warszawskim*: **sprzątki** gw. 'sprzątanie z pola, zwózka, zbiór'. SW VI, s. 361.

⁴² Wyraz **młótek**, oznaczający tego, który młóci zboże, jest gwarowym odpowiednikiem dawniej neutralnych komunikacyjnie nazw: młócek, młocarz, młockarz. Za SW II, s. 1007.

⁴³ O przysłowiach poświęconych miłości i małżeństwu piszę w artykule pt. „Cztery oczy razem to magnes z żelazem. O miłości i erotyce w przysłowiach polskich” (w druku).

3. ANALIZA FORMALNA PRZYSŁÓW

3.1. CHRONOLOGIA

Wybrane z analizowanych zbiorów przysłowia związane ze świętami polskimi należą do ugruntowanych historycznie form komunikacji językowej. Na podstawie egzemplifikacji źródłowej w głównych, podstawowych tu opracowaniach, przygotowanych przez J. Krzyżanowskiego i pod jego redakcją⁴⁴, możemy wskazać czas ich pierwszej w języku pisanym rejestracji, która jedynie potwierdza wcześniejsze funkcjonowanie danej paremii w polszczyźnie mówionej. Spośród 203 analizowanych przysłów zdecydowaną ich większość – 150 jednostek (74%) wskazuje się jako XIX-wieczne w polszczyźnie pisanej. Kolejne 43 przysłowia (21%) charakteryzują się chronologią XX-wieczną, a zaledwie 10 analizowanych tu paremii (5%) odnaleziono w XVI- – XVIII-wiecznych źródłach pisanych, co potwierdza ich ludową, prototypowo niepiisaną proveniencję. Wśród analizowanych przysłów najstarsze – ze względu na ich rejestrację źródłową – funkcjonowały w sferze komunikacji obyczajowej, co ilustruje przykład o treści: *Lepszy by jeden mądry w piątek, niżeli błaznów w Wielką Niedzielę dziesiątek* (XVII w.). Jednostkowo w tej grupie odnajdujemy przysłowie meteorologiczne: *Od stycznia do Trzech Królów dni patrzają: jak te dni, takie miesiące bywają*⁴⁵, oraz gospodarcze: *Śnieg w święto Narodzenia gdy na sady spadnie, kwitnąć będą obficie, i prostak to zgadnie*, zawierające również przesłanie obyczajowe. W najliczniejszej tu grupie przysłów, czyli rejestrowanych w XIX-wiecznych źródłach, dominują paremie o charakterze meteorologicznym i gospodarczym, związane z różnymi świętami, tj. z Bożym Narodzeniem (np.: *Zbytek na święty Michał żołądzi wiele śniegu w Boże Narodzenie napędzi*⁴⁶; *Gdy w świętą Barbarę gęś po stawie chodzi, to w Boże Narodzenie pływać się po nim godzi*; *Gdy pasterka jasna, to komórka ciasna*); z uroczystością Objawienia Pańskiego (np.: *Od świętej Łucji aż do Trzech Króli dnia na kurzą stopę przybędzie*⁴⁷); z Wielkanocą (np.: *Jakie Zwiastowanie, takie Zmartwychwstanie*; *Deszcz na Wielki Piątek napcha każdy kątek*;

⁴⁴ Patrz przypis 12.

⁴⁵ Zgodnie z ludowymi wierzeniami dni od Bożego Narodzenia do Trzech Króli wskazują pogodę w kolejnych miesiącach roku.

⁴⁶ Święto Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała przypada na 29 września.

⁴⁷ Świętą Łucję Kościół wspomina 13 grudnia.

W Wielki Piątek rób początek, a w sobotę kończ robotę); z Zesłaniem Ducha Świętego (Mokre Zielone Świątki dają tłuste Boże Narodzenie). Uzupełniają je przysłowia rejestrowane po raz pierwszy w XX-wiecznych zbiorach. W tej grupie podobnie dominują uwagi meteorologiczne i gospodarcze, jak w przykładach: *Jaka wigilia, taki styczeń; We Wielki Piątek deszcz, nieurodzaju wieszcz; Gdy na Boże Ciało deszcz bywa, pada zwykle w pierwsze żniwa.*

3.2. SKŁADNIA

Przysłowia związane z polskimi świętami charakteryzują się w zdecydowanej większości nieskomplikowaną, prostą i przejrzystą składnią, również kolokwialną, ułatwiającą recepcję i percepcję treści, a także ich dalszy przekaz. Analiza struktury paremii wskazuje, że większość z nich stanowią formy składniowe dwukrotnie złożone (60%), obok wypowiedzeń pojedynczych (27%) i wielokrotnie złożonych (13%).

Wśród wypowiedzeń pojedynczych (razem 54 jednostki) odnajdujemy w większości zdania – 43 przysłowia zróżnicowane kompozycyjnie, ale rozbudowane, jak w przykładach: *Na Boże Narodzenie przybyło dnia na kurze stąpnienie; Na Boże Narodzenie masz lutego widzenie; W dzień Bożego Narodzenia bierz do kościoła po trosze w kieszeń zboża każdego gatunku; Na Trzech Króli noc się tuli; Do Zielonych Świątek można się łać wodą i w piątek; Nie śpiewaj alleluja aż po Wielkim Piątku 'nie ciesz się przed czasem'; Wystrychnął się jak stróż na Boże Ciało itp.* Znacznie rzadziej są to równoważniki zdania (11 jednostek), np.: *Mróz jak na Boże Narodzenie itp.*

W grupie 123 przysłów o konstrukcji dwukrotnie złożonej odnajdujemy:

– kompozycje dwuzdaniowe (45 jednostek), o zdaniach składowych rozwiniętych, np.: *Gdy tęga zima nastanie w pierwotku adwentu, osiemnaście tygodni nie spocznie ani momentu; W dzień Barbary patrz pogody, takie same będą gody; Gdy w Boże Narodzenie pola są zielone, na Wielkanoc będą śniegiem przyprószone; Ile w marcu rosy na polach znajdują, tyle po Wielkanocy szronów przewidują itp.;*

– kompozycje składniowe o konstrukcji: zdanie + równoważnik zdania lub równoważnik zdania + zdanie (38 jednostek), np.: *Ile tygodni przed Bożym Narodzeniem marzną kałuże, tyle tygodni po Godach bydełko w oborze; Jak jest strucla w wodzie, to pascha w lodzie; U niego jest więcej w Wielki Piątek niż u mnie w Wielką Niedzielę itp.; oraz Gdy na Gody słońca, nie doczekasz błota; Parno na Jakuba, przyda się na Gody szuba itp.;*

– kompozycje składniowe złożone z dwóch równoważników zdania (40 jednostek), np.: *Mokre Wniebowstąpienie, tłuste Narodzenie*⁴⁸; *Święta Łuca po wodzie, Boże Narodzenie po lodzie; Mokre Gody, mało urody; Na świętego Marcina lód, na Trzy Króle wody bród; Boże Narodzenie we wtorek – na księży pomorek*⁴⁹ itp.

Rzadko w analizowanym materiale odnajdujemy konstrukcje zdaniowe wielokrotnie złożone – razem 26 jednostek, w tym 14 przysłów skomponowanych z trzech zdań bądź ich równoważników (np.: *Boże Narodzenie nie obejdzie się bez strucli, zapusty bez pączków, a święty Marcin bez gęsi; Niechaj każdy pamięta: jaka Barbara, takie święta; W Wielki piątek gdy deszcz hojnie doliny zleje, że dużo mleka będzie, są pewne nadzieje* itp.); oraz 12 przysłów zbudowanych z czterech i więcej jednostek wypowiedzeniowych (np.: *Gdy jutrzienka przed Gody długo świeci, chleba mają dosyć Boże dzieci; gdy zniknie gdzieś w zasłonie, następują lata płone; jeśli pola zielone, gdy się Chrystus rodzi, gdy z martwych wstanie, śnieg z mrozem kołaczom przeszkodzi; Kiej Gody jasne, to stodoły ciemne; kiej Gody ciemne, to stodoły jasne* i inne).

Utrwaleniu komunikacyjnemu analizowanych tu paremii (203 jednostki) sprzyjał ich zrytmizowany i rymowany układ, który odnajdujemy w większości, tj. 159 jednostkach (78% materiału), w tym w 33 wypowiedzeniach pojedynczych i 126 złożonych. Pozostałe 44 przysłowia (22%), pojedyncze (21 jednostek) i złożone (23 jednostki) charakteryzują się swobodną budową, jak w przykładach: *Tak go pokrajał jak wielkanocne prosię; W świętego Jana gody doma*⁵⁰; *Wystroił się jak szewc w Boże Ciało; Gdy Wielki Tydzień płacze, to roczek się śmieje*. W większości przysłów o układzie wierszowym (70%) dominuje rym gramatyczny będący efektem wykorzystania w kolejnych sekwencjach wyrazów z jednakową końcówką gramatyczną. Oto przykłady: *W środę po kołaczach, gdy żaba zakuka, już nas zima mrozami pewnie nie oszuka; Święta Katarzyna adwent zawiązuje: sama hula, pije, a nam zakazuje; Do Świętego Ducha nie zdejmuj kożucha, a po Świętym Duchu chodź często w kożuchu*⁵¹ itp. W przysłowiach dominuje

⁴⁸ Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego Kościoł obchodzi czterdziestego dnia po Wielkanocy.

⁴⁹ Dawniej w polszczyźnie obiegowo **pomorkiem** nazywano zarazę, epidemię, zaraźliwą chorobę, szczególnie bydła oraz gwarowo nieznośnego człowieka. Por. SW IV, s. 574.

⁵⁰ Dotyczy dnia św. Jana Apostoła i Ewangelisty – 27 grudnia.

⁵¹ Wyrażenie Duch Święty jest ekwiwalentem nazwy Zielone Świątki. Zarejestrowane w NKPP przysłowie o takiej niejako przewrotnej semantycznie konstrukcji odnaleziono

rym dokładny, jak w przykładzie: *Na Święty Duch w wodę buch*; nad niedokładnym, spotykanym sporadycznie w najstarszych przysłowiach, jak w datowanym na wiek XVII: *Kiedy zielono w Boże Narodzenie, śnieg obiecuje pewny w Zmartwychwstanie*. Reasumując: łącznie wśród 159 analizowanych wypowiedzeń złożonych przeważają rymowane – 126 przysłów (85%) nad nierymowanymi – 23 paremie (15%). Podobne zjawisko dostrzegamy w grupie 54 pozostałych przysłów o konstrukcji pojedynczych zdań bądź ich równoważników, gdzie dominują wypowiedzenia rymowane (33 jednostki, 61%), nad swobodnymi (21 jednostek, 39%).

ZAKOŃCZENIE

Zbiór przysłów przyporządkowanych pięciu w kulturze polskiej współcześnie największym i najpopularniejszym świętom tworzy swoisty kalendarz opierający się o zapisane w pamięci doświadczenia, regulujące rytm życia duchowego, religijnego, gospodarczego w zgodzie z przekazywaną od pokoleń tradycją, zasadami społecznymi i rytmem natury. Zawarte w przysłowiach treści są zapisem norm ułatwiających szczególnie dawniej postrzeganie otaczającego świata, a także umożliwiających jego zrozumienie.

Czas świąteczny, niezwykły, odmienny od okresu zwykłego, codziennego życia, sprzyjał formułowaniu i ferowaniu sądów i rozstrzygnięć dotyczących funkcjonowania natury i zachowań ludzkich. Oszołomienie lepszym w święta jadłem i odpowiednim zapewne napitkiem sprzyjało wkraczaniu w niedostępną na co dzień sferę doświadczeń i przeżyć, próbom porządkowania świata i jego językowej interpretacji; łączeniu prawdy obiektywnej z subiektywną, merytorycznej z formalną, realnej z wirtualną. Święta (podobnie jak ich wigilie) stały się w naszej kulturze czasem dogodnym do przepowiadania przyszłości świata, konkretnych osób (np. w wigilię św. Katarzyny wróżono przyszłość kawalerom, zaś w przeddzień św. Andrzeja pannom); czy też natury w kolejnych tygodniach i miesiącach roku. Nie przypadkiem święta, takie jak Boże

w źródle z 1840 r. Z dużą dozą prawdopodobieństwa jego część druga mogła być odbiciem okresowego ochłodzenia na terenach polskich w wiekach wcześniejszych. W *Słowniku warszawskim* z kolei zarejestrowano to przysłowie w postaci *Do Świętego Ducha nie zdejmuj kożucha* (SW I, s. 577).

Narodzenie, Trzech Króli, Wielkanoc, ale i „ważnych” religijnie i kulturowo świętych, jak np. św. Marcina, św. Barbary, św. Mikołaja, czy też św. Łucji (w której dzień – 13 grudnia słońce przekracza zwrotnik Koziorożca i „kieruje się” ku półkuli północnej), sprzyjały prognozowaniu pogody na nadchodzący czas i związanych z nią urodzajów.

W analizowanym zbiorze przysłów przyporządkowanych świętom dominują paremie meteorologiczne i związane z zachowaniem przyrody przepowiednie oraz pouczenia gospodarcze, co potwierdza tezę o mocnym od wieków związku polskiego świętowania z naturą. O jej roli w życiu człowieka często zapominamy, jednak w czasie wyjątkowym, świątecznym, to właśnie rośliny są jego elementem nieodłącznym, swoistym substytutem nie do końca uświadomionego braku należytej więzi z przyrodą. „Choinka, zielone gałązki, rozkwitające witki wierzby, koćki, bażki, kwiaty, bukszpan, tatarak, zielone listki borówki itp. zaczynają nagle stawać się przedmiotem naszych pragnień. W te szczególne dni przynosi się do domu różnego rodzaju zieleń. Również z okazji urodzin, imienin, ślubów, rocznic, nominacji itp. przynosi się kwiaty”⁵².

Zdecydowanej większości analizowanych przysłów meteorologicznych i gospodarczych nie odnajdujemy w popularnych współcześnie i powszechnie dostępnych opracowaniach paremiograficznych, jednak przekonanie o wyjątkowości czasu świątecznego wciąż jest żywe. Dawne przestrogi przed łamaniem zasad i kultury dnia świątecznego, na przykład poprzez kupczenie: *Kto w święto jarmarczy, temu i na sól nie starczy*, czy też pracę zarobkową: *Nikt się w święto nie dorobi*, dopełnia współczesne, potoczne i rubaszne porzekadło o treści: *Świąteczna praca w gównu się obraca*.

Czas świętowania dawniej różni się od współczesnej jego organizacji, powstałej pod wpływem potrzeby oddzielenia pracy od czasu od niej wolnego. Związane ze świętami przysłowia, choć obecnie w większości nieaktywne komunikacyjnie, stanowią swoiste świadectwo rozwoju żyjących dawniej pokoleń i wykształconej przez nie kultury.

⁵² A. Zadrożyńska, *Powtarzać czas początku*, op. cit., s. 21.

**GOD HELPS THOSE WHO OBSERVE HIS HOLY DAYS –
POLISH RELIGIOUS FESTIVALS IN OLD AND MODERN POLISH
PHRASEOLOGY AND PAREMIOLOGY**

Summary

For centuries, religious festivals have played an important culture-creating role in the Polish society. They also refer to the time around the festival seasons. The social importance of the holy days is reflected by a large number of phrasemes and proverbs found in dictionaries of the Polish language and paremiographic collections. The author has reviewed various lexicographic sources and selected several dozen phrasemes related to religious festivals in general as well as over 200 proverbs related to the most important Roman Catholic festivals i.e. Christmas, Epiphany, Easter, Pentecost and Corpus Christi. The analysis shows that most of the proverbs relate to Christmas (63%), some of them to Easter (23%), Epiphany (7%) and Pentecost (5.5%), and few are connected to Corpus Christi (1.5%). The largest group of the studied proverbs refers to the weather and economy, few of which are actually in use today. Based on simple syntactic structures and grammatical rhymes, these proverbs once made it easier for Poles to understand and interpret their world. Today, they are a part of the Polish cultural heritage.

Key words: phraseology, paremiography, lexis